

86. Pewnej nocy

Pewnej nocy łzy z oczu mych,
Otarł dłonią swą Jezus.
I powiedział mi nie martw się,
Jam przy Tobie jest wciąż.
Potem spojrzał na grzeszny świat,
Pogrążony w ciemnościach
I zwracając się do mnie,
Pełen smutku tak rzekł:

Ref.:
Powiedz ludziom że kocham ich,
Że się o nich też troszczę.
Jeśli zeszli już z moich dróg,
Powiedz, że szukam ich.

Tam na wzgórzu Golgoty,
Za nich życie oddałem,
Tam umarłem za wszystkich,
Aby każdy mógł żyć.

Nie zapomnę tej chwili,
Gdy mnie spotkał mój Jezus.
Przedtem byłem jak ślepy,
On przywrócił mi wzrok.